



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przeznaczenie wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Opłaty ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po 4 z, za wyraz. Najtansze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów czytelników z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 9—10 wieczorem. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A. Witeszczyka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.

TEATR URANJA

pod zarządkiem A. KRZEMIŃSKIEGO

PROGRAM od wtorku 14 do piątku 17 Stycznia 1913 r. (włącznie)

Obóz strachu

Wtrącający dramat w 2-eh części. W obrazie napaść iwa na kobietę.

Spowiedź galernika (Dramat)
Podróż posłubna z przeszkodami (Wspaniała kom.)
Wzrochawiatowa Kronika Gaumonta (z natury)
Riri i jego oryginalna reklama (komiczny)

NA SCENIE
Występy farsy polskiej pod reżyserją W. Synkowskiego, artyści teatru lubelskiego

METEOR.

Krotochwila w I-ym akcie z francuskiego
Zmiana programu we wtorek i soboty

TEATR
II ALEJAN 43
Telefon 4-77.

ODEON W. Krzemieńskiego

Najstarszy w Królestwie

SILNIEJSZY niż SZERLOK HOLMES

Zajmujący dramat sensacyjny w 3-eh wielkich częściach.
Część I-a. Walka o zdobyc. II-ga. Nick Winter przeżycie pseudo Nicka Wintersa. III-a. Triumf Nicka Wintersa.
Dziennik Fathe 1913. Ilustracja chwili bieżącej.

Amator kawy (komicz.)
Na scenie „TEATR MINIATURE” Występy B. Mareckiego i Z. Zachowkiej
Dziś: Domino z różową kokardą. Obraz. w I akcie.
w FOTOPLASTYKONIE, Paryż.

II-ga Aleja
№ 19.
Telefon 334.

TEATR PARYSKI

Kinematograf

PROGRAM. Od wtorku 14 do piątku 17 Stycznia 1913 roku (włącznie)

Pod wpływem namiętności

OD MONTREUX DO LIDO — (z natury)
Rudolfi i ostrzygi — (bardzo komiczne)

NA SCENIE ZACZAROWANE KOŁO

Fantastyczny dramat przez Lucjana Rydla — AKT 4-ty —

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR BRONIAŃSKI
Przyjmuje codziennie od godz. 9 do 1 popołudniu i od 8 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej.
Wyjmowanie zębów bez bólu.
Złoty sztylec
i piętro, telefon Nr. 464.
Aleja I, 8 dom p. Rygockiej.

Pokój czy wojna

Prasa zagraniczna stwierdza stale zaostrenie się położenia międzynarodowego i z mniejszą już widoczną wiarą powtarza zapewnienie, że dyplomacja pod żadnym warunkiem nie dopuści do wznowienia akcji wojennej na Bałkanach. Powodu zaostrenia się tego szkieł należy przedewszystkiem w nieprzejednanym stanowisku Turcji w sprawie Adrianopola.

Delegaci tureccy w Londynie zają, jak zapewniają dziennikarzy, w ciągłym oczekiwaniu nowych instrukcji od rządu swego, co budzi nadzieję, że może Turcja zmieni raz przecie stanowisko co do Adrianopola. Nadzieje jednak te, jak na razie są bardzo słabe.

Stanowisko Bułgarii w sprawie Adrianopola nie uległo również żadnej zmianie, co więcej, są oznaki, pozwalające przypuszczać, że jeżeli przed tygodniem jeszcze gotowa była liczyć się z drążnością Turków i pozostać w prywatnym posiadaniu sultana część twierdzy z grobami przedków jego, to dziś obstaje przy żądaniu posiadania Adrianopola bez żadnych zastrzeżeń.

Naczelny dowódca armii bułgarskiej, gen. Sawow, w czasie spotkania swego pod Czataldżą z tureckim ministrem wojny i spraw zagranicznych oświadczył to bardzo wyraźnie. „Jeżeli—mówił—nie oddacie Adrianopola i zamusicie nas do wznowienia akcji wojennej, możemy być pewni, że stracicie nie tylko Adrianopole, ale i inne, o wiele ważniejsze miasto”.

Wyjście z trudnego położenia, w jakim się znalazły obie strony ułatwiłby niewątpliwie upadek Adrianopola, wówczas bowiem oddanie twierdzy mniej byłoby bolesne dla miłoścy własnej Turcji.

Dziś opinia publiczna w Turcji uważa za wprost niesłychane żądanie Bułgarów oddania twierdzy, której pomimo wysiłków, zdobyć dotąd nie potra-

filii i która dzielna obroną swoją ratuje do pewnego stopnia honor oręża tureckiego.

Dwie są główne przyczyny uporu rządu tureckiego tak daleko, że go, zdaje się, na razie przynajmniej, złamać nie będzie w stanie nawet nacisk mocarstw — fakt w stosunku do Turcji prawie bezprzykładowy. Przyczyną pierwszą to zależność rządu od Młodoturków. Według wiadomości, nadchodzących z Konstantynopola, partja wojenna, mająca opanować w armji na linii czatałdżyńskiej i otrzymująca wskazówki i natchnienia od Młodoturków, jest dziś w stolicy bezgraniczną panią położenia. Jej to wpływ przyspisał należy chwilejność polityki tureckiej nawet wówczas, gdy rokowania nie były jeszcze przzerwane. — Rząd turecki okazywał pewną gotowość do ustępstw, a delegaci tureccy w Londynie zjmowali stanowisko coraz bardziej nieprzejednane, co stanie się zrozumiałem, jeżeli wzywamy, że główny delegat turecki, Reszyp-pasza, pozostaje pod niepodzielnym wpływem Młodoturków.

Drugą przyczyną, wzmacniającą upór Turcji, to zatarg bułgarsko-rumuński. — Turcja liczy na to, i nie bez zarady, że Bułgaria zmieni pod groźbą starcia obojętnego z Rumunją, a gdyby nawet nie zmieniła i wojna rozpoczęła się na nowo. Turcja mieć będzie w Rumunji naturalnego sprzymierzeńca. Mówią nawet o zawarciu formalnego przymierza turecko-rumuńskiego. W tych warunkach upór Turcji jest zrozumiały i wzrasta w miarę zaostrenia się zatargu bułgarsko-rumuńskiego.

Dyplomacja europejska znalazła się w położeniu dość kłopotliwym: czuje ona doskonale, że upór Turcji w sprawie Adrianopola nie złamie dopoty, dopóki nie zostanie rozstrzygnięty zatarg bułgarsko-rumuński, owoc zaś zatargu tego jest zupełnie bezradna z tej prostej przyczyny, że poglądy mocarstw na istotę zatargu są błęgunowo sprzeczne.

Gdy bowiem państwa trójporozumienia skłonne są w żądaniach Rumunji o odškodowanie widzieć niemal „rozbiór na gładkiej drodze”, trójprzymierze uważa za gładkie te za zupełnie uzasadnione i dziwi się, że Bułgaria zwręka tak długo z ich zaspokojeniem. — Stwierdzać też wogóle należy, że owa jedynomyślność mocarstw, o której zapewniają dyplomaci, podobną się staje coraz bardziej do domku z kart. I w tem właśnie tkwi w chwili obecnej największe niebezpieczeństwo dla pokoju.

O gaszeniu pożaru.

Od N. R. wychodził zaczął w Warszawie pod redakcją A. Świętochowskiego miesięcznik p. n. „Humanista Polski”. W pierwszym numerze tego poważnego organu znajdujemy między innymi ciekawą odpowiedź na znane wystąpienia judofiskalicy p. L. Grendyszyńskiego, p. T. Lubliskiej i p. L. Krzywickiego:

„Pomijamy wielokrotnie zaznaczony fakt, że gdy Zabotyńscy, a za ich przykładem jakący bezczęści naród polski, ani jeden z obecnych miścicieli krzywdy żydowskiej nie „protestował”, nie „przeanalizował do sumienia” i nie podawał „nowów”, że ci dierwicie braterstwa wpadają w trans tylko przy pewnych podnieciach; ale przypominamy, że w ciągu ostatniego 50-letnia przybyło nam około miliona Żydów, którzy stanowią u nas obecnie najwyższą cyfrę procentową ze wszystkich krajów świata, którzy opowiadali wszystkie gatunki przemysłu i handlu, dosięgli w miastach 85 proc. ludności, wykupili mostów majątków ziemskich, stworzyli zargonową literaturę, teatr i prasę, która tak się rozrosła, że w niej jeden dziennik do niedawna przewyższał liczbą egzemplarzy wszystkie gazety polskie razem wzięte, zorganizowali antypolski związek Bund, antypolską partję sjonistów, antypolską grupę nacjonalistów, ogłosili swe równe prawa do ziemi polskiej, wrzeszcząc przy ostatnich wyborach pogardliwym roz-

Regina Mamłokówna
Lekarka-dentystka
Teatralna 18 m. 3.
Przyjmuje odg. 9-1 rano i od 3-7 w

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Częstochowie.
III Aleja № 67 tel. 149.
dom W-go Białkiewiczza
specjal. Złote plomby, złote zęby, złote korony i t. d.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Do 10 rano niezamknięte bezpłatnie.

Dr. Z. Bem
powrócił na stałe
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9 rano i od 3-5 p. p.
Choroby wewnętrzne, weneryczne i dalsze
Aleja III 55, telefon 578.

Dr. Paweł BRONIAŃSKI
Nowy-Rynek Nr. 2. — Telefon Nr. 34.
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 3-7 p. p.
Panie od 2-3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wrodziny Gairverasu (NATA 608 i 614.)

Leczenie zębów i jamy ustnej
Lekarka
D-ty Michała GRZECNIECA
I Aleja 18, 1450 pietro, tel. 10 188. Przyjmuje codziennie od 9-1 rano, do 8-11 wieczorem. Specjal. Złote plomby, złote zęby, złote korony. Złoty sztylec, piętro, dotępnie dla samodzielnego użytku.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONAWCZYZY
własny Egz. od r. 1887. Telef. 260 RZEZYBNIKI, ROBOTY SUROWLANE I KOSIOLKI.
Fabryka posadzki cementowej na chodnikach stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°

w cenie 1/4 wiadra 50 kop.

połącza skład win

K. Krakowiecki

dawniej

Rektyfikacja Warszawska

ul-ga Aleja № 24 - tel. 2-53

strzygnięciem zarągały wyrwali całe soczewczostwo do walki. Przez to 50 letnie mając ani jednego organu asymilacji państwowej i rozporządzając tylko środkami prywatnymi, założyli setki instytucji, szkół, stowarzyszeń, najrozmaitszych organizacji społecznych, w których — z paroma wyjątkami — otworzyli się również dźwizy Żydom, uwatylizowali, o ile miesowali się Polakami, za swaryzowskiej pracy i niedzieli, za przyjaciół i braci, walczyli i nieustraszenie wytrwale za ich prawa obywatelskie i narodowe, czynili ich bohaterami naszych powieści i dramatów, wydobywali z przeszłości ich najdobrejsze czyny patryjotyczne, związali się z nimi nasz postęp duchowy, w całej prasie miesimy aż do ostatnich czasów tylko jeden tygodnik antysemitki, ogłasze lekceważony — słowem, uczyniliśmy wszystko, co najszlachetniejszy i najkulturalniejszy naród, pozabawiony samodzielności, — z obcym rasowo, wyznaniowo i obyczajowo żywiłm zrobić może.

Leccz, prawda, mieliśmy chwilę złego wstąpienia: gdy w niedalekim sąsiedztwie odbywały się straszne rzezie i rabunki Żydom, gdy w najcięższych państwach całego latami ciągnęły się skandale antysemitkie, u nas przed 30 laty wybuchł maly pogrom, w którym obito i ograbiono setkę sklegów żydowskich, przyciem nie zabito ani jednego człowieka.

Teraz zaś, gdy uczucia narodowe zostały głęboko zranione przez nacjonalistów Izraelskich, gdy ich herstowicie wyganają nas niemal z własnego domu, zgroza ogółu nie ujawnia się ani jednym wielkim czynem gwałtu, ani jednym publicznym wzburzeniem, a chociażby nawet tylko złością pasją. Nikt nie zrobił zamachu na wyborców p. Jagielly, nikt nie pomścił obelg rzucanych przez Jackana — napisano tylko kilkadziesiąt antysemitkich artykułów, zaczęto enikac handlarzów żydowskich i próbowano odpędnąć publiczność od ich sklepów, co sprawy za każdym razem odpokutowali karą w ratuszu. Oto są tak oplakane i napiętnowane „hece“, terory, pogromy, grabieże i bandytyzmy p. Grendyńskiego; oto są okrucieństwa, szakalów i lisów z krwią nabiegłymi ślepiami p. Lublińskiej, oto są „noze“ p. Krzywickiego. Czy można dalej posuwać kłamswo i oszczerstwo względem własnego narodu? Zależy, gdyby u nas nie było antysemityzmu, stworzyłoby go tacy obrońcy Żydom. Oni to właśnie dźwi dmuchający w ogień nienawiści, bo oni swemi zolewagami podsycają oburzenie“.

Osobliwości 1913 roku.

Rok bliższy przylecie nam wiele osobliwości kalendarzowych, jakie się już w ciągu całego stulecia nie powtórzą.

Osobliwość te są wynikiem niezwykłego wczesnego terminu świąt Wielkiej Nocy, które przypadają na najwcześniejszą datę, jaką wogóle święta te uzyskać mogą, a mianowicie, jak wiadomo, 23 marca. Jak wiadomo, święta Wielkiej Nocy są przepisane przez Kościół na pierwszą wiosenną niedzielę po pierwszej pełni księżyca. Gdy jednak schodzą się w jednym dniu początek wiosny, pełnia księżyca i niedziela — w takim razie Wielka Noc jest przesunięta na najbliższą niedzielę. Wypada z tego, że Wielkanoc najwcześniejszą może przypaść na dzień 22 marca, najpóźniej zaś na dzień 25 kwietnia. W tym najpóźniejszym terminie ukazały się święta Wielkiej Nocy — w roku 1886, a piwtó rzę to się znnowu dopiero w r. 1943.

Na dzień 22 marca, na najwcześniejszy termin, przypada Wielkanoc w latach 1761 i 1818. W XX wieku świat nie będzie miał wcale tak wczesnych świąt Wielkanocnych. Dzieciwo w roku 2003 wyznaczona jest ielkanoc na ten sam termin, co w bliższym roku, a mianowicie na dzień 23 marca, jeżeli do tego czasu nie mienią decydujące sfery Wielkanocy na święta nieruchome, jak to już podobno zamierzono. W r.

1883 mieliśmy również bardzo wczesne święta Wielkanecne, bo późniejsze tylko o dwa dni od świąt tych w r. b. Przypadły one mianowicie w r. 1883 na dzień 25 marca.

Wczesnym świętom Wielkanocnym odpowiadają niezwykle wczesne inne terminy katolickiego kalendarza. I tak święta Popielcowa przypada już na dzień 5 lutego, a Wielki Piątek obchodzony będzie w pierwszym dniu wiosny — 21 marca. W dniu 1 maja obchodzą będziemy Wniebowstąpienie Pańskie, a Zielone święta w dniu 11 maja.

Aresztowanie szpiega.

W jednym z hoteli w Brześciu Litewskim aresztowano jak donosi „R. S.“ inwalid, wjeżdżający z Berlina do Brześcia, oficer sztabu pensjonariusz, Roberta Wolfocha. W chwili aresztowania zaobserwowano u niego w cholewarkach rannę, dotychczas niezamieszczoną w skł. Kł. w Połskiem. Areszt wcale nie służył strażą dostawiony został do Warszawy. Pomógł podwojniam poddawani w Łodzi, zaleszona z niego plasy generala zachodnich.

6 miesięcy Adrijanopola.

Ambasador turecki w Paryżu Rifaat pasza był u prezesa ministrów francuskich Polincare'go i oświadczył mu, że Turcja nie odda Adrijanopola, choćby Turcy zycyli sobie tego mocarstwa. — Turcja nie ustąpiła tym punkcie, choć by nawet twierdziła kapitulowała.

W Londynie delegaci tureccy wypowiedzieli się wobec korespondenta „Morning“ dosyć krytycznie o planowanej demonstracji floty mocarstw. „Spróbujcie tylko waszej demonstracji floty“ — wyrzcił się jeden z delegatów — Adrijanopola i tak nie damy.

Co wogóle za wratanie może u nas zrobić demonstracja floty? Od dwóch miesięcy stoją okręty mocarstw przed Konstantynopolem.

Ludność stolicy już się do ich widoku przyzwyczyla. Jakaś forma przybrzeżna wasza demonstracja? Okrety odędy przejażdżkę po Bosforze. Czy sądzicie, że to zrobi głębsze wrażenie. Nie ośmielicie się przedzić bombardować Konstantynopola. Mówicie, że demonstracja jest aktem niezykliwości, że daje świadectwo jednoci mocarstw, które nam chcą odebrać Adrijanopol. — Niech sobie będzie akt niezyczliwosci, i niech mocarstwa manifestują swoją jedność, ile chcą. Jest to dla nas zupełnie objętne. Adrijanopola nie oddamy. Nacisk mocarstw, z demonstracją, czy bezładnego skutku nie wywre“.

Z Adrijanopola nadchodzą wiadomości, że twierdza jest zaprowiantowana jeszcze na sześć miesięcy, że przeto o bliskim jej upadku mowy niema.

Nowe zbrojenia.

Dzienniki berlińskie potwierdzają doniesienie onegdajszego „Post“, iż rząd niemiecki przygotowuje nowe projekty praw, mające na celu zwiększenie armji. „Lokal Anzeiger“ pisze, iż nowe projekty wojskowe wypełnić mają luki, jakie zaszły w ostatnich niedawno uchwalonych prawach, dotyczących armji. Przedwzyszktem powiększona zostanie ilość żołnierzy w każdej kompanji. Prócz tego gó utworzone zostaną trzecie bataljony przy pułkach piechoty, które ich dotąd nie miały, a rezerwy uzupełniające powoływane będą do ćwiczeń. Wydzwie kawalerji zostaną utworzone już na czas pokoju, gdy tymczasem dotąd brygady jazdy dołączane były do dywizji piechoty. Z przekształcających normalną liczbę brygad i pułków, co zachodzi w wielu korpusach armji, utworzony zostanie nowy korpus.

Także artylerja zostanie lepiej wyposażona w broń i zaprzęg. W kołach poinformowanych twierdzą, że szczegóły tych projektów uzupełniających nie są jeszcze ustalone. — Trwają jeszcze prace przygotowawcze.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 13 „Gońca Częstoch.“ zauważyłem z niemiłym zdziwieniem wzmiankę, jakoby niejakiś p. Antoni Kolman, znalazł w moim sklepie „poczek“ papierowych pleniędzy, około 100 rubli, które mnie, jako właścicielowi sklepu doręczył.

Ponieważ wiadomość o samym fakcie znalezienia pewnej kwoty p. daną została w formie nieścisłej a co do sumy grubo przesłodzonej, upraszam Szan. Red. k. j. o tak uiszczenie w najbliższym numerze „Gońca Częstochowskiego“ p. 26-ego wyjaśnienia: „Onejny u moie w sklepie pewien pan, nieznanym mi ar. z nazwiska, ani z

widzenia, wspólnie z jednym z moich subjektów zawyżyli na podlicze kilka banknotów, po które obydwa równocześnie się nachylił, aby je podnieść. Szybzym jednakże ruchem ręki, ów pan pierwszy tych pleniędzy dostępnął, lecz na żądanie mego subjehta oddał je temu i tenże subjeht, a nie ów pan znalazł pieniądze mnie doręczył momentalnie. Wobec tego, że podanie fałszywej cyfry może wprowadzić w błąd poszkodowaną osobę, wzywam niniejszym p. Antoniego Kolmana do oświadczenia na jakiej zasadzie twierdzi, że „paczka“ (poczek wcale nie było) zawierała około 1000 rb.“

Jednocześnie podaję do wiadomości, że w moim miejscu kwota pleniędzy może być po udowodnieniu własności odebrana w każdej chwili do końca bieżącego miesiąca, po upływie zaś tego terminu, w razie niezłożenia się przemego właściciela, przysięga zostanie na cel pobroczony“.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

H. Imich
Częstochowa 14-1-13 r.

Telegamy.

(W A. T., wianie i Federab. Ag. Tel.)

Obawa strajku.

Budapeszt 15. Odbyły się tu specjalne posiedzenie rady ministrów w sprawie zapowiedzianego przez socjalistów strajku powszechnego, tytułem protestu przeciwko reformie wyborczej. Zastanawiano się nad środkami zobowiązania wybuchowi strajku, a ewentualnie środkami utrzymania porządku. Postanowiono wezwać do pomocy wojsko. Dotąd niewiadomo, jak długo strajk potrwia i jakie przybierze rozmiary, w każdym jednak razie odbije się on szkodliwie na stanie ekonomicznym kraju.

Nowe wyłączenia.

Berlin 16. „Kieler Nachrichten“ donoszą, że komisja kolonizacyjna przedłożyła rządowi praskiemu wniosek wyłączenia dalszych ośmimiu majątków polskich.

Parlamentarne Koło Polskie postanowiło wnieść interpelację w sprawie wyłączenia w sprawie Rzeszy. Mówcami w imieniu Koła Polskiego będą Seyda i Morawski.

Stronnictwo centrum przyrzekło dostarczyć swoich podpisów pod interpelację.

„Ciężkie“ położenie.

Petersburg 15. Z przelagada zesł. rocznego gazety w numerach noworocznych wyciągnęły tylko wnioski pesymistyczne.

Mówiąc o reformach wewnętrznych pisma nie szczegółowo nie przewidują. Co zaś do położenia zewnętrznego, to uważają je obecnie pisma petersburskie za bardzo ciężkie.

Według rozumowania tych samych pism, wojna europejska jest prawdopodobna.

Konfiskata.

Petersburg 15. Skonfiskowano numer noworoczny gazety „Dzień“ za artykuł wstępuj.

Afera szpiegowska.

Lwów 15. Aresztowany tu niedawno pod zarzutem szpiegostwa podpułkownik nazywa się Stanisław Incewicz, liczy lat 35 i pochodzi z Baranowa. Aresztowana razem z nim kobieta nazywa się Zaplechowska.

Katastrofa pod Birminghamem.

Londyn 15. Pociąg ekspresowy wpadł na osobowy, pę ząc z szybkością 90 kilometrów na godzinę, 2 osoby zabite na miejscu, przeszło 50 rannych przewieznie ciężko.

Wypadek na manewrach.

Londyn 15. Z Kalkuty telegrafują smutny wypadek na manewrach kawalerji zaszedł w następujących okolicznościach: w wozie górskim spotkały się z sobą pędzące ze stron przeciwnych dwa manewrujące pułki kawalerji. Zetknięcie nastąpiło niespodziewanie, a było tak silne, że w następstwie 80 kawalerzystów doświadło ciężkie rany, a około 100 leższe.

Katastrofa lotnicza.

Londyn 15. Podczas wlotu dwu h awiatorów p. między Dettford m i Greenlich na nowym dwupłatku Bick-rsa, nastąpił w aparacie wybuch. Dwu było wic wpadł do Tanizy. Obydwu awiator w utonęli.

Aresztowanie.

Buda, oszt 15. Aresztowano majora i 12 oficerów 32 pułku armji, oskarżonych o oszustwa przy uwalnianiu od służby wojskowej.

Kolonizacja japońska.
Tokjo 15. Na południowy Sachalin w r. 1911 przesiedliło się 2392 ja. polczyków.

Hojas ofiara.

Nowy-Jork 15. Znany miliarderteusz, Rockefeller młodszy, przeznaczył 10 milionów dolarów na instytucję, mającą na celu naprawdzenie prostytutek na drogę moralną.

Japonia w Mandżurji.

Tokjo 15. Towarzystwo poludniowo-mandzurskiej kolei wciągnęło do budżetu wydatków na r. biez. 14 milionów jen, na różnego rodzaju przedsiębiorstwa w południowej Mandżurji.

Katki i roboty zdunskie.

L. Nieprzecki i Federowicz w Częstochowie,
Teatrulna 34, telefon 531.

Na Bałkanach.

Wznowienie wojny.

Londyn 15. Delegaci państw bałkańskich odbyli konferencję, na której postanowiono równocześnie z wręceniem Turcji noty przez ambasadorów zawiadomić rząd turecki, że zrywają rokowania pokojowe.

Dalej postanowiono wezwać rządy państw związkowych do wydania rozkazów dowódcom armji by poczynili przygotowania do wznowienia akcji wojennej.

Wiedeń 15. Państwa bałkańskie wzięły Turcji spowiedź zerwania rozejmu, równocześnie z wręceniem przez mocarstwa noty zbiorowej. Zerwanie rozejmu nastąpiłoby w razie odrzucenia warunków, wyrażonych w nocie.

Londyn 15. Według doniesień, otrzymanych przez Ag. Reutersa z kół tureckich, zgromadzenie narodowe w Konstantynopolu w d. 13 b. w., ma dość silne znaczenie i przypuszczają, że wypowiedziaki się ono za prowadzeniem dalszej wojny, co może skłonić pelamocników tureckich do wyjehania z Londynu w dniu dzisiejszym.

Według informacji korespondenta Peters. Ag. Teleg., odjazd tureków jest rzecz mało prawdopodobna. Jeżeli turcy wyjadą, nie będzie to ostatecznie załatwieniem sprawy, zależnej w zupełności od wspólnego postępowania i wpływu ze strony mocarstw.

Berlin 15. Wiadomość o zerwaniu rokowań wywołała silny szpdek kursów na giełdzie dzisiejszej.

Ultimatum.

Londyn 15. Delegaci państw bałkańskich na konferencji pokojowej w Londynie postanowili wręczyć delegatom tureckim zbiorową notę za stanowczym oświadczeniem: Państwa bałkańskie zrywają układy, odwołując się do domów i w określonym 4 dniowym terminie rozpoczyna na nowe trakcje wojenne, jeśli Turcja nie zgodzi się na warunki, zawarte w nocie zbiorowej mocarstw.

Londyn 15. Oświadczenie pelamocników bałkańskich grozące zerwaniem układów i wypowiedzeniem rozejmu było w tutejszych kołach dyplomatycznych najpopularniejszą niespodzianką, wywołując powszechną sensację. Pomimo to dyplomaci nie poddają się rozpaczyliwym myślom, twierdząc, że ostateczne słowo w tej mierze nie zostało jeszcze wypowiedziane.

Londyn 15. Pewna część prasy angielskiej wyraża mniemanie, że postanowienie ultimatum Turcji ze strony pelamocników bałkańskich nastąpiło skutkiem wieści o grotącej w Konstantynopolu rewolucji.

Adrijanopol.

Konstantynopol 15. Tureckie zgromadzenie narodowe oświadczyło się stanowczo przeciw odstąpieniu Adrijanopola.

Rozruchy w Konstantynopolu.

Konstantynopol 5. Wobec rozruchów w stolicy rząd turecki zaprowadził surową cenzurę telegraficzną. Władcow pism zawiadomiono, że będą surowo karani za zamieszczanie wiadomości dyskredytujących Turcję w oczach Europy.

Wśród udułosci szeryj się coraz barziej agitacja, zmerząjąca do obalenia obecnego gabinetu.

Kjamil-basza stanowczo jest orzeczywny wznowieniu wojny, zając s. bi: bowiem duktdni spręę z niebezpieczństwa, jakim wznowienie wojny, grozić

NA GOLGOTĘ.

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

„Ale to, że z ona jego mogła dostarczyć oboje pieniędzy w przeciągu kilku godzin, napędzało go niepokojem, a w końcu sprawiło mu ból straszliwy. Jakże to uczyniła? Czy uciegała szlachetnemu uczuciu, miała odwagę zastawić po raz drugi swych klejnotów? Otwórz takimi, było to dobre!”

Lecz inne myśli zaczęły go oblegać, i zapominał o pierwszym przypuszczeniu. Wtedy pytał się znowu: Jakże to uczyniła? Kto pożyczyl jej pieniądze? — Nazwisko pani Surmain przychodziło mu na myśl; lecz zazdrość stawiła mu przed oczyma zimną postać Karola Dumey. Coł po wszystkim, co zaszło, Emelina ośmieliłaby się powrócić do tego człowieka. Ten jeden fakt uważał za nieszczęście, straszniejsze od wszystkich innych.

Równocześnie, gdy zadawał sobie te pytania i szukał na nie odpowiedzi, mnóstwo innych myśli krzyżowało się, stukało tłumnie w jego mózgu. Coś go ścisnęło za gardło, oddech tamując — Zdawało mu się, że szpony drażliwe rozdzierają mu serce, zdawało mu się, że głowa cała w płomieniach lada chwila pęknie.

Sędziwole przynieśli werdykt. Wszyscy byli usposobieni przychylnie dla oskarżonego. Urzędnicy powstali i roz-

prawiali chwilę, odwróciwszy się plecami do publiczności. Prezydent ogłosił wyrok.

Fryderyk, którego myśli były daleko od sądu przysięgłych, stał, z głową spuszczoną, nieruchomo jak posąg. Jeden z woźnych położył mu rękę na ramieniu i rzekł:

- Chodź pan!
- Drgnął i podulił głowę.
- Czy już skończony? — zapytał.
- Tak.
- Wyszedł z sali. W korytarzu, prowadzącym do sali oskarżonych, zatrzymał się nagle.

- Możesz mi powiedzieć, jaki ogłoszony wyrok? — zapytał woźnego.
- Włęc pan nie słyszał!
- Nie, nie słyszałem.
- A więc, możesz się pan uważać za bardzo szczęśliwego.
- To słowo „szczęśliwy” sprowadziło na usta Fryderyka gorzki uśmiech.
- Skazano pana tylko na jeden rok więzienia — dokończył woźny.
- Dobrze — szepnął Fryderyk. A cicho dodał: — Sąd był pełnym pobłażliwości: rok, to mało, lecz jeszcze za wiele.

- Adwokat czekał na niego.
- Dziękuję panu — młody człowiek rzekł smutno.
- Robilem co mogłem.
- To prawda.
- Na nieszczęście, nie mogliśmy liczyć na uwolnienie.
- Wtem o tem.

Adwokat ten był człowiekiem lat pięćdziesięciu. W wyrazie twarzy miał coś okowatego; spojzenie i uśmiech były pełne zyczliwości.

Fryderyk patrzył na niego, jakby chciał poprosić go o coś.

W istocie, chciał go poprosić ażeby zasięgnął wiadomości o Emelinie, dowiedział się, gdzie się ona znajduje, co robi, iawiłomil go o jej położeniu. — Lecz słowa zatrzymały mu się na ustach; nie śmiał mówić, obawiając się tego, czego mógłby się dowiedzieć.

Adwokat domyślił się że chce mu coś powiedzieć.

— Jestem na pańskie usługi — oświadczył — masz pan może jakie zadanie?

Fryderyk westchnął.

— Nie, nie panie — odparł, przesuwając rękę po czole — chciałem panu tylko jeszcze raz podziękować za zajęcie się moją sprawą.

Adwokat wymówił kilka słów zachęty i uśmiech.

Młody człowiek myślał boleśnie: — Jam i tak człowiek zgubiony. — Skazany jestem na istnienie, które jest dla mnie ciężarem, i zginy, złamany pod tym krzyżem, muszę dojść aż do szczytu mojej Golgoty!

chwili, straszniejsze a nie mniej okrutne od tych, które istniały dawniej, za rządami najlepszych naszych królów, gdzie skazanemu palono stopy, wyrwane paznokcie, rozdzierano ciało i karczono kości.

A wszystko dlatego, że więźnieli byli tylko jedną myślą: o żonie i dziecku!

XXVIII.

Zupełne nieszczęście.

Godziny mijają, pomimo że są gorzkie i bolesne.

Rok upłynął. Fryderyk Boissier liczył wszystkie dni; niestety! nie posiadał tej pierwszej cnoty więźnia; cierpliwości. — Wreszcie pewnego wieczoru, mógł powiedzieć:

— Jutro!

Nie omylił się. Nazajutrz o godzinie jedenastej, po śniadaniu więźniów, wprowadzone go do pokoju, gdzie znajdował się jego ubranie, które miał na sobie w dniu aresztowania; gdy już zrzucił ubranie więzienne, oddano mu wiele przedmiotów, między innymi pieniądze, które zostały mu przy nim, poczem bramy więzienia stanęły mu otworem.

Kiedy ostatnie z tych ponurych drzwi zamknęły się za nim, oddalił się powoli. Zdawało się, że nie uczuwa żadnej radości z odzyskanej wolności.

(d. c. n.)

Ważne dla Kooperatyw.

Kłomnicka Fabryka Cykoryi

POLECA:

różne gatunki cykoryi, a w szczególności

№ 0000

w srebrnym opakowaniu, z korzeni wybielanych, oraz bardzo zdrową, pożywną i ekonomiczną

„Kawę Zdrowia”

Zadać we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych, zwracając uwagę na markę fabryczną, wyobrażającą jaskółkę.

TAPICER

R. OZIEMBŁO

w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.

Posiadam otomany dywanowe garnitury mahonowe i całe kryte kozetki wszelaki. Oraz przyjmuje obstarunki na meble w różnych fasonach. Zakładanie firanek portjer krajanie pokrowców pakowanie mebli.

Ceny przystępne.

Pierwszorządna Chrześcijańska pracownia gotsetów

„JÓZEFY”

Nagrodzona medalem

Częstochowa III Aleja № 46 (róg Szkolnej № 1)

Polca wielki wybór gotsetów od 2 rb. Gotsety kraj. parających i wiedeńskich, higieniczne, i do wyrównania figury, szelki do prostego trymania, białosze, pasy i t. d. Pranie reperacja i prateranie.

CENY UMIARKOWANE. 270



RZEZĄCZKA (TRYPER)

Jeżeli Pan leczyl się bezskutecznie zastrykiwaniami, irygacjami, przypiekaniem i t. p. jeżeli próbował Pan napróżno różnych środków wewnętrznych i zupełnie zwątpił już o możliwości wyleczenia się z tej uporczywej choroby, natenczas polecamy Panu kapsułki KUBENOL, które zyskały już sobie bardzo wielkie uznanie. Najbardziej zaniebane i zastarzałe, jakoteż najcięższe formy rzeżączki (trypera), oraz jej komplikacy i następstwa, leczą się radowanie za pomocą kapsulek KUBENOL, zarówno u mężczyzn, jak i kobiet. Kapsułki KUBENOL uleczą Pana niezawodnie, bez względu na to, jak długo choroba już trwa, o czém świadczą odczyty lekarzy-specjalistów oraz nasza — wieloletnia praktyka.

Cena i pudełka Rb. 2 25. Wysyłka za zaliczeniem Skład główny St. Petersburg Skład Miejski: Farmaceutycznego Towarzystwa — Artyleryjska № 2 Oddział № 041

Sprzedaz we wszystkich aptekach i składach aptecznych

OSTRZEŻENIE. Wobec wielkiej skuteczności i leczniczej kapsulek KUBENOL Medyczo-Farmaceutycznego Towarzystwa oraz ich nadszytnej wziętości zjawily się od najblizszego czasu naśladownictwa tego preparatu, wskutek czego zapoatrujemy obecnie każde nasze pudełko powyżej — umieszczoną marką fabryczną.

Mamy zaszczyt zawiadomić W. Panie iż otworzyliśmy

Pracownię sukien damskich i ubiorów dzieciennych w II Alei, Nr. 39 1-sze pietro (okno wystawowe)

Zadaniem naszym będzie wykonywać powierzone nam robory solidnie szybko tanio podług najwsięższych mód.

W nadziei że W. Panie zaszczęca nas swemi zamówieniami w bieżącym sezonie pozostajemy z poważaniem

Eleonora i Marja Michotek

Sprzedaz form w wielkim wyborze.

Spróbujcie, a przekonacie się, że najlepszy KONIAK ROSTOMOWA można dostać w szedzie.

Thiotymina

Aptekarza J. Humblet (w Noworodomska, gub Piotrkowska) (zaw. pres. Urząd Lekarz Peterab. za № 6816.

Zalecany przez p. p. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przy padkach chorób dróg oddechowych jak: katar krani, katar oskrzeli, kataru płuc, kaszel. Pobudza laktowanie, wzmacnia organy trawienia; a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego.

Sposób użycia przy każdym flakonie. Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 0921—52

H. IMICH

w CZĘSTOCHOWIE II Aleja 16, obok mostu kolejowego Teloczeń. 43

Poleca szanują fabryki C. Ch. Szmidta w Rydze wszelkiego rodzaju różnych marek

Gips oraz Cegła ogniotrwała krajowa i zagraniczna, kurtowo i detalicznie po cenach najprzystępniejszych.

PRACOWNIA sukien i kostjumów damskich KARWOWSKIEJ

Teatralna № 23, m. 37. Przyjmując mundurki dla pensjonarek

6 pokoi

w kuchnię z wszelkimi wygodami ogrzewanie — sprzedaż Cerkwiana 17 centralnie zaras do wynajęcia II Aleja 24 u Administratora domu, 3048

Z powodu

wyjazdu różne meble do sprzedania Cerkwiana 17 3046

A. Horzeńska nauczylika poszukuje lekcyj w godzinach rano-nych Dojazd 19. 300 5

Sluchaczka

przynoścnych kursów Miłkowskiego uciekla le-koji adres Ziłbormicowa Ogrodowa 13 8051

Wyżel

duży krótkołosy rasy niemieckiej do sprzedania Władomiej Dojazd № 19 woźny z Tow. Dobrosynności. 12023

Zginął

paszport Weclawa — Adwenta wydany przez Gminę Starej Gub. Radomska powiat Sando mierski 3014

Sklep

i mieszkanie zaraz do wynajęcia przy ulicy Kamiennej Nr. 19 wiadomość u stróża 3050

Sprzedam

urządzenie sklepowe 33 Ostatnim Grosza Władomiej u Bartoska 3067

Objawszy na rejon **Częstochowski** wyłączną reprezentację Towarzystwa Akeynego Zakładów Ceramicznych „DZIEWULSKI i LANGE”, w Opocznie.

Oświadczam się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorców o łaskawe weześniejsze zamawianie potrzebnej Im **posadzki terrakotowej**, jako też licówek i płytek glazurowanych.

Zdzisław Rylski

Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki F. J. GALINSKI

Druk. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie